

Sygn. akt V C 21/13 (poprzednio I C 48/12)

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2013r.

Sąd Rejonowy w Trzebnicy V Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Miliczu

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR R. K.

Protokolant: Karolina Szanfisz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 września 2013r.

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko P. B. U. K. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej P. B. U. K. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. S. kwotę 14 536,12 (czternaście tysięcy pięćset trzydzieści sześć i 12/100) zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi:

- od kwoty 13 936,12 zł od dnia 5 marca 2012r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 600,00 zł od dnia 30 października 2012r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 3 962,83 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 2 417,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Kasa Sądu Rejonowego w Trzebnicy kwotę 30,00 zł tytułem brakującej opłaty od pozwu w zakresie rozszerzonego powództwa;

IV. zwraca stronie pozwanej kwotę 250,00 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.

Sygn. akt V C 21/13

UZASADNIENIE

Powód A. S., działając przez pełnomocnika będącego adwokatem, wniósł o zasądzenie od strony pozwanej P. B. U. K. z siedzibą w W. kwoty 13.936,12 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, iż na skutek zaistnienia w dniu 24 listopada 2011 r. szkody komunikacyjnej uszkodzeniu uległ jego samochód marki V. (...) V 10 T. K. 5/5 o numerze rejestracyjnym (...). Przedmiotowa szkoda była likwidowana przez Towarzystwo (...) S.A. Centrum Likwidacji S. w P.. Ubezpieczyciel uznając, iż doszło do powstania tzw. szkody całkowitej ustalił wysokość odszkodowania poprzez pomniejszenie wartości pojazdu w stanie przed uszkodzeniem o wartość pojazdu w stanie uszkodzonym tj. po wypadku, a następnie decyzją z dnia 23 grudnia 2011 r. przyznał powodowi odszkodowanie w wysokości

20.768,88 zł (45.800,00 zł – 26.335,00 zł = 20.763,88 zł). Powód nie zgadzając się

z wysokością przyznanego świadczenia, wniósł o ponowne rozpatrzenie sprawy i dopłatę odszkodowania. Na skutek odwołania powoda ubezpieczyciel dokonał korekty wyceny wartości rynkowej pojazdu i decyzją z dnia 10 stycznia

2012 r. przyznał A. S. kwotę 2.700,00 zł tytułem uzupełnienia odszkodowania. Łączna wysokość odszkodowania przyznanego powodowi wyniosła 23.463,88 zł. Podkreślił, iż między stronami nie istniał spór zarówno co do samej zasadności roszczenia powoda jak i ustalenia, iż szkoda powstała w jego pojeździe jest całkowita i przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku jest ekonomicznie nieuzasadnione. Kwestię sporną stanowiła wysokość świadczenia przyznanego powodowi tytułem odszkodowania. Powołując się na zaniżenie przez ubezpieczyciela wartości pojazdu w stanie przed wypadkiem, poprzez zastosowanie nieuzasadnionych korekt ujemnych z tytułu wcześniejszych napraw (10%) i faktu dokonania zakupu samochodu za granicą (5%) podniósł, iż kwota wypłaconego odszkodowania nie uwzględnia w całości szkody przez niego poniesionej. Powołując się na opinię biegłego rzeczoznawcy A. P. wskazał, iż wartość przedmiotowego pojazdu w stanie nieuszkodzonym wynosi 53.583,00 zł, wartość rynkowa pozostałości stanowi kwotę 16.170,00 zł, a zatem wysokość odszkodowania powinna zostać ustalona na kwotę 37.413,00 zł. Zaznaczył, że roszczenie objęte pozwem stanowi różnicę między rzeczywiście poniesioną szkodą a kwotą wypłaconego już świadczenia (37.413,00 zł – 23.463,88 zł = 13.936,12 zł). Jednocześnie podkreślił, że wysokość wypłaconego przez ubezpieczyciela odszkodowania jest nieadekwatna do rozmiaru szkody materialnej wyrządzonej w jego majątku i nie jest wystarczająca do naprawienia doznanego uszczerbku.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana P. B. U. K.z siedzibą w W., działając przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, a także kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa

Na wstępie zaznaczyła, iż w niniejszej sprawie jej legitymacja procesowa znajduje oparcie w treści przepisu art. 19 ust. 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, U. F. G.i P. B. U. K.. Sprawcą przedmiotowej kolizji był kierujący pojazdem marki (...), posiadający ubezpieczenie zagraniczne (...)wydane przez czeskie towarzystwo (...). W imieniu czeskiego ubezpieczyciela szkodę likwidował jego korespondent w (...) S.A.z siedzibą w W., które po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłaciło powodowi tytułem odszkodowania kwotę 23.463,88 zł, a także zwróciło koszty poniesione w związku z holowaniem pojazdu w wysokości 1.298,88 zł. W ocenie strony pozwanej likwidacja szkody została przeprowadzona w sposób poprawny, rozmiar szkody ustalono rzetelnie i prawidłowo i dlatego też dalsze roszczenie odszkodowawcze jest bezpodstawne. Wskazała, iż w przedmiotowej sprawie doszło do powstania tzw. szkody całkowitej. Przytaczając definicję tego pojęcia, jak również opisując mechanizm ustalenia w takim przypadku wysokość odszkodowania podała, iż ubezpieczyciel wyliczył wartość samochodu przed szkodą na kwotę 48.500,00 zł, wartość pojazdu w stanie uszkodzonym ustalił w wysokości 26.335,00 zł, a wysokość szkody odpowiada kwocie 22.165,00 zł i takie też świadczenie zostało wypłacone powodowi. Strona pozwana zarzuciła, iż opinia prywatna sporządzona na zlecenie powoda przez rzeczoznawcę samochodowego stanowi wyjaśnienie jego stanowiska i nie może uznać jej za dowód wykazujący wysokość poniesionej szkody, ma taką samą wartość jak kalkulacja sporządzona przez ubezpieczyciela w postępowaniu likwidacyjnym. Jednocześnie zaznaczyła, iż wartość uszkodzonego pojazdu została ustalona w oparciu o aukcję internetową, a powód miał możliwość zbycia pozostałości.

W piśmie procesowym z dnia 29 października 2012 r. powód rozszerzył żądanie objęte pozwem do kwoty 14.536,12 zł. Powołując się na ustalenia poczynione przez biegłego sądowego w pisemnej opinii sporządzonej w niniejszym postępowaniu podniósł, iż odszkodowanie powinno wynosić 38.000,00 zł (wartość pojazdu przed wypadkiem 48.900,00 zł – wartość pozostałości 10.900,00 zł), a ubezpieczyciel wypłacił odszkodowanie w łącznej wysokości 23.463,88 zł.

Strona pozwana ustosunkowując się w piśmie procesowym z dnia 24 września 2013 r. do rozszerzenia powództwa zarzuciła, iż ustalenia biegłego odnośnie wartości pojazdu mają charakter czysto teoretyczny, a kwota 600,00 zł o którą powód rozszerzył żądanie mieści się w granicach błędu przyjętego przez biegłego przy szacowaniu wartości samochodu. Ponadto podniosła, iż opinia biegłego jest jednym ze środków dowodowych służących ustaleniu prawdziwości twierdzeń stron o faktach przytoczonych na uzasadnienie żądania i nie może stanowić absolutnej podstawy do oceny zasadności roszczenia powoda.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 listopada 2011 r. miała miejsce kolizja drogowa, podczas której kierujący pojazdem marki (...) o numerze rejestracyjnym (...) uderzył w tył pojazdu marki V. (...) V 10 T. K. 5/5 o numerze rejestracyjnym (...) stanowiącego własność powoda A. S., który w wyniku tego uderzenia uderzył dodatkowo w poprzedzający go pojazd.

Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie zagraniczne w ramach systemu (...) wydane przez czeskie towarzystwo (...).

W imieniu czeskiego ubezpieczyciela szkodę likwidował jego korespondent w (...) S.A. z siedzibą w W..

Analiza powypadkowa zakresu uszkodzeń przedmiotowego pojazdu przeprowadzona przez ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego wykazała, iż powstała w pojeździe powoda szkoda jest całkowita i przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku jest ekonomicznie nieuzasadnione, bowiem przewidywane koszty naprawy przewyższają jego wartość.

(fakty bezsporne)

Ubezpieczyciel określił rozmiar szkody na podstawie różnicy między wartością rynkową samochodu bezpośrednio przed zdarzeniem wyliczoną na kwotę 48.500,00 zł i jego wartością po wypadku ustaloną w wysokości 26.335,00 zł. W związku z tym wartość odszkodowania została ustalona przez stronę pozwaną na sumę 22.165,00 zł.

Powód nie akceptując wysokości przyznanego mu świadczenia zażądał zweryfikowania kwoty odszkodowania.

Strona pozwana uznała częściowo roszczenie powoda i podwyższyła dotychczas przyznane odszkodowanie o dodatkową kwotę 2.700,00 zł.

Ostatecznie ubezpieczyciel przyznał i wypłacił powodowi odszkodowanie w łącznej kwocie 23.463,88 zł. Ponadto zwrócił A. S. koszty poniesione w związku z holowaniem pojazdu w wysokości 1.298,88 zł.

Metoda zastosowana przez ubezpieczyciela do wyceny wartości pojazdu uszkodzonego polegała na wystawieniu pojazdu na aukcję internetową (bez ujawniania danych identyfikacyjnych pojazdu i właściciela). Wartość rynkowa pozostałości została określona przy uwzględnieniu ceny zaoferowanej przez wyspecjalizowany podmiot zajmujący się sprzedażą pojazdów uszkodzonych, a następnie podwyższona o 15%.

(dowód: akta szkodowe nr (...));

Według opinii prywatnej rzeczoznawcy A. P. z dnia 10 stycznia 2012 r. – sporządzonej na zlecenie powoda – wartość rynkowa brutto samochodu powoda wynosiła 53.583,00 zł, wartość pozostałości pojazdu – 13.184,00 (metoda stopnia uszkodzeń pojazdu), 16.170,00 zł (metoda zredukowanego kosztu naprawy), a wartość szkody całkowitej – 37.400,00 zł. Natomiast koszty naprawy uszkodzonego pojazdu zostały oszacowane na kwotę 94.666,46 zł.

(dowód: opinia nr (...)/12)

Wartość nieuszkodzonego samochodu powoda w stanie jak przed wypadkiem oszacowana na miesiąc listopad 2011 r. wynosiła 48.900,00 zł.

Wartość pojazdu uszkodzonego w stanie jak po wypadku oszacowana na miesiąc listopad 2011 r. wynosiła 10.900,00 zł. Wartość szkody całkowitej wynosi 38.000,00 zł.

Koszt naprawy powypadkowej pojazdu w wyniku kolizji z dnia 24 listopada 2011 r. wynosi 94.968,26 zł.

Przedmiotowy pojazd został naprawiony i przywrócony do stanu sprzed wypadku.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego M. M. k. 161 – 235;

uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego M. M. k. 271)

Sąd zważył, co następuje:

Żądanie powoda zasługuje na uwzględnienie w całości.

W przedmiotowej sprawie kwestią bezsporną było uprawnienie powoda do dochodzenia od strony pozwanej odszkodowania za szkodę w pojeździe stanowiącym jego własność, która z uwagi na zakres uszkodzeń została zakwalifikowana jako całkowita. Poza sporem w zasadzie pozostawała również wartość samochodu przed kolizją. Spór dotyczył prawidłowego ustalenia wartości samochodu w stanie uszkodzonym, a w efekcie wysokości rzeczywistej szkody, a co za tym idzie wysokości należnego odszkodowania.

Na wstępie należy zaznaczyć, iż stosownie do treści art. 19 ust. 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, U. F. G. i. P. B. U. K. (Dz. U. Nr124, poz. 1152 z późn. zm.) w zw. z art. 123 tej ustawy poszkodowany może dochodzić roszczeń bezpośrednio od P. B. U. K.m.in. w przypadku wyrządzenia szkody na terytorium Rzeczypospolitej ruchem pojazdu mechanicznego zarejestrowanego poza granicami Polski.

Stosownie do treści art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia majątkowego ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie, polegające na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela wynikająca z umowy ubezpieczenia majątkowego wyraża się w obowiązku spełnienia świadczenia pieniężnego polegającego na wypłacie odszkodowania za szkodę powstałą w wyniku przewidzianego w umowie wypadku.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2 art. 822 k.c.).

Przepis § 4 przytoczonego artykułu upoważnia uprawnionego do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej do dochodzenia roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Według art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej (art. 36 ust. 1 zd. 1 wskazanej wyżej ustawy).

Zgodnie z treścią art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c. samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Reguły odpowiedzialności sprawcy szkody powstałej w następstwie kolizji drogowej określa art. 436 § 2 k.c., który stanowi, iż w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych.

Według zaś art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła. W myśl natomiast art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Poszkodowany jest więc uprawniony do odszkodowania w pełni pokrywającego wyrządzoną szkodę.

Jeżeli chodzi o sposób naprawienia szkody to zgodnie z treścią art. 361 § 1 k.c. poszkodowanemu co do zasady przysługuje prawo wyboru sposobu naprawienia szkody albo poprzez przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku (naprawa pojazdu) lub też przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem odszkodowania, która to suma odpowiada kosztom naprawy pojazdu.

Zgodnie z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 361 k.c. odpowiedzialny za szkodę powstałą w wyniku kolizji obowiązany jest naprawienia wszelkiej szkody majątkowej poniesionej przez poszkodowanego.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 lutego 2002 r. wydanym w sprawie o sygn. akt V CKN 903/00 (LEX nr 53730) wskazał, że jeżeli koszt naprawy samochodu jest wyższy od jego wartości przed uszkodzeniem, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do kwoty odpowiadającej różnicy wartości samochodu sprzed i po wypadku.

Ustalając wysokość należnego powodowi odszkodowania, Sąd miał zatem na uwadze okoliczność, iż szkoda w pojeździe powoda została zakwalifikowana bezspornie jako całkowita wobec czego należało ustalić jej rozmiar i wysokość poprzez wyliczenie kwoty odpowiadającej różnicy wartości samochodu w stanie przed szkodą i po szkodzie.

Dokonując ustaleń faktycznych w tym zakresie Sąd miał przede wszystkim na uwadze opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego M. M.. Zdaniem Sądu opinia sporządzona przez biegłego sądowego – po jej uzupełnieniu – jest przekonująca i wiarygodna. Biegły szczegółowo uzasadnił sposób oraz podstawy opracowania opinii, zaś pozostałe dokumenty nie budzą wątpliwości. Biegły sporządzając opinię w niniejszym postępowaniu poddał wnikliwej analizie materiał zebrany w aktach sprawy, w tym akta szkody sporządzone przez stronę pozwaną i znajdującą się

w nich dokumentację fotograficzną uszkodzonego pojazdu jak również opinię prywatną sporządzoną na zlecenie powoda przez rzeczoznawcę samochodowego A. P.. Biegły w sposób szczegółowy przedstawił sposób w jaki ustalił rozmiar i wysokość szkody

w pojeździe powoda. M. M. w pisemnej opinii uzupełniającej w sposób wyczerpujący odniósł się do zarzutów strony pozwanej. Biegły konsekwentnie i sposób kategoryczny podtrzymał swoje wnioski, a ponadto złożył przekonujące wyjaśnienia, które potwierdzają w pełni ustalenia zawarte w opinii. W ocenie Sądu pisemna opinia biegłego sądowego została sporządzona w sposób logiczny, rzetelny i prawidłowy. Wobec powyższego Sąd uznał poczynione przez biegłego ustalenia za własne. Jednocześnie należy zaznaczyć, iż Sąd pominął dowód z przesłuchania pozwanego, wobec jego niestawiennictwa na rozprawie w dniu 26 września 2013 r.

Odnosząc się do zastrzeżeń strony pozwanej dotyczących sposobu oszacowania przez biegłego wartości uszkodzonego pojazdu, a w szczególności zarzutu, iż z uwagi na możliwość sprzedaży zniszczonego samochodu za cenę 22.900,00 zł zaoferowaną na aukcji internetowej, rozważania biegłego mają w tym zakresie charakter czysto teoretyczny, należy podnieść, iż biegły w pisemnej opinii uzupełniającej podkreślił, że często pomimo złożenia oferty zakupu przez oferenta do transakcji nie dochodzi. Ponadto zaznaczył, iż oferta zakupu wraku złożona przez internet jest tylko ofertą, a nie aktem zakupu potwierdzonym stosowną umową.

Mając powyższe na uwadze należy podkreślić, iż intencją powoda nie była sprzedaż uszkodzonego pojazdu. Powód dokonał jego naprawy i doprowadził do stanu jak sprzed wypadku. Dlatego też w tej sytuacji – w ocenie Sądu

– najbardziej miarodajnym sposobem oszacowania wartości uszkodzonego pojazdu jest wycena dokonana przez biegłego w oparciu o program (...) Ekspert. Ponadto należy zwrócić uwagę, iż w oparciu o ten program została wyliczona wartość pojazdu przed kolizją, a wyceny dokonane zarówno przez likwidatora szkody (48.500,00 zł) jak i biegłego (48.900,00 zł) są do siebie bardzo zbliżone. Powyższe znajduje odzwierciedlenie również w przypadku ustalenia wysokości kosztów naprawy powypadkowej (system A.) – kwota 94.666,46 zł w przypadku strony pozwanej oraz kwota 94.968,26 zł ustalona przez biegłego. Jednocześnie podkreślić trzeba znaczącą różnicę przy ustaleniu wartości wraku w oparciu o internetową ofertę zakupu (22.900,00 zł) oraz na podstawie specjalistycznego programu (10.900,00). Wymaga zaznaczenia, iż w niniejszym przypadku oferta internetowa odzwierciedlała jedynie cenę pojedynczej transakcji na wybranej przez ubezpieczyciela platformie aukcyjnej, ponadto poszkodowany nie wyraził woli sprzedaży swojego pojazdu. Natomiast wartość wraku uzyskana na podstawie specjalistycznego programu jest oparta o analizę podobnych transakcji w dłuższym okresie czasu z całego rynku. Ponadto warto zaznaczyć, iż na wstępnym etapie postępowania likwidacyjnego, ubezpieczyciel ustalając w dniu 7 grudnia 2011 r. wysokość przedmiotowej szkody, przy szacowaniu wartości pojazdu w stanie uszkodzonym posłużył się taką samą metodą, którą obecnie kwestionuje w przypadku opinii sądowej. Odnosząc się do zastrzeżeń strony pozwanej odnośnie różnicy pomiędzy wartością pojazdu w stanie po wypadku ustaloną przez rzeczoznawcę prywatnego i biegłego sądowego należy podkreślić, iż zarówno A. P. jak i ubezpieczyciel dokonali oględzin uszkodzonego pojazdu, natomiast biegły sądowy – z uwagi na okoliczność, iż powód dokonał naprawy samochodu – dysponował wyłącznie materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy, a ustalenia w zakresie uszkodzeń pojazdu poczynił w oparciu o dokumentację fotograficzną i kalkulację napraw.

W tej sytuacji Sąd przyjął ustalenia biegłego za prawidłowe.

Mając na uwadze, iż powstała w pojeździe powoda szkoda jest całkowita, należne powodowi odszkodowanie stanowi kwotę 38.000,00 zł odpowiadającą różnicy pomiędzy wartością pojazdu bezpośrednio przed zdarzeniem i jego wartością po wypadku tj. 48.900,00 zł – 10.900,00 zł. Od ustalonej wyżej kwoty odszkodowania należało odjąć świadczenie w wysokości 23.463,88 zł wypłacone dotychczas powodowi przez ubezpieczyciela (tj. 38.000,00 zł – 23.463,88 zł = 14.536,12 zł).

Jednocześnie należy wskazać, iż Sąd nie uwzględnił zarzutu strony pozwanej dotyczącego rozszerzenie pozwu o kwotę mieszczącą się w granicach błędu szacowania określonego przez biegłego sądowego w wysokości +/- 10%. Trzeba mieć na uwadze, iż biegły mógł wskazać jedynie szacunkową, przybliżoną wartość pojazdu i nie miał możliwości, aby podać dokładną cenę za jaką mógł zostać sprzedany przedmiotowy samochód na rynku. Ponadto biegły przyjął dopuszczalny margines błędu wynikający z metodologii wyceny. Jednocześnie po raz kolejny należy podkreślić, iż biegłemu do oględzin udostępniono pojazd już naprawiony, a jego wycena w stanie uszkodzonym nastąpiła wyłącznie w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w sprawie.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w pkt I sentencji wyroku.

Jako datę wymagalności odsetek za opóźnienie Sąd uznał datę wskazaną w pozwie, mając na względzie przepis art. 817 k.c. Przy czym w przypadku kwoty 600,00 zł o którą w toku postępowania powód rozszerzył żądanie, odsetki zostały zasądzone od dnia dokonania tej czynności (data złożenia pisma procesowego w placówce pocztowej). Podkreślić przy tym należy, że strona pozwana w zakresie daty wymagalności odsetek za opóźnienie wskazanej przez powoda nie zgłosiła żadnych zarzutów.

Orzeczenie o kosztach procesu w pkt II wyroku wydano na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.). Uwzględniono przy tym, że powód poniósł koszty opłaty sądowej od pozwu w kwocie 697,00 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2.400,00 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł, a także koszty wynagrodzenie biegłego sądowego

w wysokości 848,83 zł.

W pkt III wyroku na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. z 2010 r., Dz. U. Nr 90, poz. 594 z późn. zm.) Sąd nakazał stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30,00 zł tytułem brakującej opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa.

Natomiast w oparciu o art. 80 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych sąd z urzędu zarządził w pkt IV wyroku zwrócić stronie pozwanej kwotę 250,00 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet opinii biegłego.

(...)

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...)

• (...)

• (...)

• (...)

M., (...)